# GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6744. Lwów, czwartek, 21 czerwca 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 1000 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz


# Rząd zamknął giełdy dewizowe!

## Bankom odebrano prawo dewizowe.

Warszawa. (AW.) **Dziś zostały zawieszone obroty na giełdzie warszawskiej aż do odwołania na podstawie par. 22. ustawy giełdowej. Wszystkie banki tracą prawo dewizowe i zobowiązane są do piątku swoje remanenty przedstawić P. K. K. P.**

## Co spowodowało spadek naszej marki?

(m.) W związku z dalszym spadkiem waluty polskiej obserwowanym na giełdzie, wyjaśniają sfery miarodajne co następuje: Marka polska w ciągu dnia wczorajszego spadła w tym samym stopniu co marka niemiecka. Stosunek ich wzajemny w sobotę i poniedziałek nie uległ żadnej zmianie. Jasnem więc jest, że wczorajszy spadek marki jest **w dalszym ciągu spowodowany kryzysym finansowym Niemiec.** Oddziaływanie tego kryzysu jest jeszcze niemożliwe do zwalczenia dla słabszego ekonomicznie organizmu gospodarczego Polski, chociaż analiza ostatniego spadku marki wskazuje, że zależność marki polskiej od niemieckiej, będąca dotąd stałym objawem życia finansowego Polski, **stopniowo się zmniejsza.** Podczas gdy marka niemiecka w okresie ostatniego katastrofalnego spadku straciła 5/6 swej wartości, gdyż dolar podniósł się z 24000 na 145000 mk. niem., **marka polska straciła 4/6 swej wartości, gdyż dolar podniósł się z 45000 na 136000 marek polskich.** Oddziaływanie kryzysu niemieckiego na stosunki gospodarcze Polski możliwe jest naturalnie wobec **nieuporządkowanego budżetu, nacechowanego deficytem** wskutek późnego uchwalenia przez Izby prawodawcze upoważnień podatkowych dla rządu, a w szczególności podatku przemysłowego i gruntowego.

Wpływ kataklizmu gospodarczego Niemiec na sytuację finansowo-gospodarczą Polski jest tak silny wskutek **rozwiniętych stosunków handlowych z Niemcami,** wyrażających się cyfrą 70 proc. wartości ogólnego eksportu Polski do Niemiec, oraz cyfrą 30 do 40 proc. importu do Polski z Niemiec, że ostatnie przeobrażenie się Niemiec **w organizm o niższej od Polski walucie,** a więc w organizm o niższych cenach wewnętrznych wpłynęło na **zatamowanie wywozu do Niemiec,** oraz zmniejszenie wywozu w innych kierunkach, a to wskutek zwiększenia konkurencji niemieckiej.

## Gdańsk obniżył markę polską.

(m.) Ostatnio telegramy przyniosły niezmiernie ciekawe informacje wyświetlające spadek marki polskiej. Dają one następujący obraz:

**W Zurychu wynosiła marka niemiecka 0.0040, marka polska 0.0050, a więc 20 proc. wyżej od niemieckiej.** W Berlinie w tym samym czasie płacono za dolara 147.000 marek niemieckich, a po zamknięciu giełdy **nawet 157.000** mk. niem., a za 100 marek polskich 115 do 103 mk.

W Gdańsku tego samego dnia płacono **dolar 148.000 mk. niem., a za 100 mk. pol. tylko 97.75 do 98.25 mk. niem.** Gdy więc w Berlinie płacono o 11.000 do 20.000 mk. niem. wyżej, niż w Warszawie, a w Gdańsku o 12.000 mk. niem., **jednocześnie marka polska w Gdańsku notowana jest niżej, niż w Berlinie.**

**Jestto jawny dowód, że główne** źródło obniżania **marki polskiej znajduje się w Gdańsku,** w którym organizuje się atak na markę polską bardziej zacięty, niż w Berlinie. Przeciw temu powinien rząd polski wystąpić ze środkami zaradczymi.

## 12 ustaw skarbowych min. Grabskiego.

**Warszawa.** (PAT.) „Kurjer Warszawski" dowiaduje się, że p. minister skarbu **Grabski zamierza domagać się od Sejmu uchwalenia 12. ustaw skarbowych jeszcze przed ferjami letnimi.** Wśród tych ustaw uważa p. minister za konieczne uchwalenie ustaw **o podatku majątkowym, o finansach komunalnych i o preliminarzu budżetowym na trzeci kwartał.**

*

Warszawa. (PAT.) „Kurjer warszawski" donosi: W dniu wczorajszym komitet ekonomiczny Rady ministrów odbył posiedzenie, na którem omówiono plan akcji zaradczej wobec kryzysu finansowego. Plan ten następnie był przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Rady ministrów które przeciągnęło się do późna.



WENUS WCIELONA.
MISS ELICE GYR,
której wymiary ciała odpowiadają z niesłychaną dokładnością posągowi Wenus z Milo.

## Uposażenie urzędników państwowych.

(M.) Na memorjał pracowników państwowych w sprawie ustaw uposażeniowych, skierowany do marszałka Sejmu, odpowiedziała kancelarja sejmowa, że gdyby komisja budżetowa **nie była gotowa ze sprawozdaniem** w sprawie tych ustaw przed ferjami letniemi, wówczas **sprawy te weszłyby na porządek obrad Sejmu w czasie najbliższym,** a więc albo w czasie ewentualnej **krótkiej sesji sierpniowej, albo też w październiku.** O zamiarze rządu wycofania tej ustawy **marszałkowi nic nie wiadomo.**

# Zarządzenia walutowe we Lwowie.

**Delegat ministerstwa skarbu we Lwowie wysłał do banków dewizowych następujące pismo:**

Ministerstwo skarbu poleciło mi zawiadomić banki dewizowe, że wszystkie banki i instytucje zawieszą się aż do odwołania przyznane prawa dewizowe, pozostawia im tylko komisionerstwo dewizowe wyłącznie dla P. K. K. P. do piątku 22. VI. 1923.

Potrzebne dla przemysłu i handlu waluty dostarczać będzie P. K. K. P. w myśl osobnej instrukcji, która ustali warunki i sposób dostarczania walut.

Minister skarbu zawiesił aż do odwołania notowania i obroty walut zagranicznych na giełdzie.

Komisionerzy dewizowi uprawnieni są do wykonywania komisionerstwa wyłącznie dla P. K. K. P.

## MIESZKANIA SŁUŻBOWE — POZA OCHRONĄ LOKATORÓW.

**Warszawa.** (Tel. wł.) (m) Poseł **Liebermann** (P. P. S.), który referował projekt ustawy o amnestji, **zrzekł się referatu,** wobec tego przydzielono referat ten posłowi **Bitnerowi** (Ch. D.). Komisja prawnicza w związku z tem postanowiła uprosić marszałka, aby **sprawę amnestji postawiono na pierwszem posiedzeniu lenum sejmowego** w następnym tygodniu.

Omawiana również artykuł drugi projektu **ustawy o ochronie lokatorów.** Między innemi przyjęto punkt że **mieszkania stanowiące uposażenie służbowe nie podlegają ochronie lokatorów.** Również nie podlegają ochroni lokatorów **banki, lokale do zabawy, kinoteatry i towarzystwa akcyjne.**

# Banki dewizowe

## będą tylko komisjonerami giełdy.

**Warszawa.** Tel. wł. (J.) Na podstawie rozporządzenia min. skarbu **zawieszono na giełdzie warszawskiej obroty walutami, jakoteż transakcje dewizami. Bankom dewizowym polecono operacje swe prowadzić w walutach zagranicznych do piątku bieżącego tygodnia,** a komisjonerom polecono wszystkie waluty zagraniczne **przekazywać przez P. K. K. P.**

Jak z tego widać **cofnięto prawa dewizowe bankom, które je posiadały.** Rozporządzenie to wywołane zostało okolicznością, że **poważne nawet banki uchylają się od obrotu walutami, natomiast dewizami zajmują się w sposób spekulacyjny tylko banki mniejsze.** Banki dewizowe **same zupełnie walut nie dostarczają,** żądają od P. K. K. P. dewiz, zaś Obecne **banki dewizowe będą tylko komisjonerami giełdowemi.**

## MARKA POLSKA NIŻEJ OD NIEMIECKIEJ.

**Warszawa.** (Tel. wł.) (J.) Z Gdońska donoszą, że **marka polska dnia dzisiejszego pozostaje w stosunku do marki niemieckiej poniżej alpari. Wczoraj spadła marka polska w Gdańsku do 90.**

# OD WYDAWNICTWA.

**Dalsza, bardzo znaczna podwyżka ceny papieru drukowego, ta dzież gwałtowne podrożenie w dniach ostatnich całego szeregu innych artykułów niezbędnych dla druku gazety, zmuszają nas równocześnie z innymi dziennikami lwowskimi, krakowskimi i warszawskimi do podniesienia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty.**

**Począwszy od**

**20. czerwca 1923 r.**

kosztuje 1 egzemplarz „GAZETY PORANNEJ“

**1000 Marek**

Prenumerata zaś miesięczna wynosi:

| | |
|---|---|
| bez dostawy . . . . . . . . . | 27.000 Mkp. |
| z dostawą lub przes. poczt. . . . | 30.000 Mkp. |
| zagranicą . . . . . . . . . | 35.000 Mkp. |

**Wydawnictwo „Gazety Porannej“.**

# Min. Grabski i Kucharski

## muszą natychmiast ustąpić!

**Warszawa.**

(n.) W kołach politycznych i finansowych **fatalna sytuacja walutowa uczyniła wielkie wrażenie.**

Handel i przemysł polski znajdują się **na drodze do ruiny.**

Ludność w ciągu kilku dni **nagle zubożała.**

Poważne koła warszawskie opierają się na licznych dowodach fatalnego stanu handlu i przemysłu, domagają się **od rządu natychmiastowego ustąpienia min. skarbu** Grabskiego i min. przemysłu i handlu **Kucharskiego.**

Nie było dotąd przykładu **tak fatalnej gospodarki, jaką wprowadził w skarb nasz p. minister Grabski.** Wielkie centra handlowe i przemysłowe **wskazują równocześnie, jako na sprawcę złego min. Kucharskiego, który nie potrafi wywrzeć wpływu na min. skarbu i w ten sposób pchnął cały dorobek przemysłu i handlu w przepaść i zdał ostateczny egzamin swojej nieudolności.**

## W BERLINIE DOLAR 167 TYSIĘCY!

Warszawa (m.) Z Berlina donoszą: Wczorajsza giełda stała **pod znakiem** niesłychanej zwyżki dewiz **zagranicznych.** Pod wieczór **notowano dolar 167 tysięcy, a funt szterl. 777 tysięcy mk.**



# Kto powita rum. parę królewską w Śniatynie

**Warszawa.** (PAT.) Pisma donoszą, że na powitanie królewskiej pary rumuńskiej wyjadą do granicznej stacji **w Śniatynie** liczni przedstawiciele władz polskich. Z ramienia p. prezydenta Rzeczpospolitej wyjedzie adjutant pułk. **Pusłowski,** który pełnić będzie służbę przy królu, jako specjalny adjutant. Do dyspozycji króla przydzielony będzie również gen. Tadeusz **Rozwadowski,** który będzie pełnił służbę honorową przez cały czas pobytu króla w Polsce. Do boku królowej, jako specjalny adjutant przydzielony będzie pułk. **Przeździecki.** Wyjazd delegacji nastąpi dnia 22. bm.

## TORPEDOWCE POLSKIE W DRODZE DO LIBAWY.

**Gdańsk.** (PAT.) Torpedowce „Krakowie, Kujawiak i Ślązak“ pod dowództwem komandora porucznika Edwarda Sadowskiego wyjechały z Gdańska do Libawy, skąd udadzą się do Rygi.

## KLĘSKA P. WITOSA W WIELUNIU

**Warszawa.** (Tel. wł.) (J.) Z Wielunia (województwo łódzkie) donoszą, że na odbytem tam w niedzielę wiecu ludowym, zwołanym przez Wyzwolenie, który zgromadził zarówno zwolenników tego stronnictwa, jak i piastowców, jednomyślnie **wyrażono Witosowi votum nieufności** i wezwano posła tego stronnictwa z województwa łódzkiego **Chwalińskiego do złożenia mandatu.** Wreszcie wyrażono jednomyślnie cześć dla marszałka Piłsudskiego, w końcu zaś **votum zaufania dla Wyzwolenia i grupy posła Dąbskiego.**

**Czytajcie „Szczutka“!**

# Uchwalenie numerus clausus.

**Warszawa.** Tel. wł. (m.) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji oświatowej obradowano nad sprawą **numerus clausus.** Referował poseł Konopczyński (Z. L. N.), który przedstawił projekt ustawy do artykułu 85. ust. o szkołach akademickich z dnia 20. lipca 1920. Dodatkowy ten **ustęp** ma treść następującą: „W polskich szkołach akademickich na wydziałach świeckich przy przyjmowaniu studentów wolnych słuchaczy na poszczególne wydziały należy uwzględnić kandydatów należących do mniejszośc narodowych, wyznaniowych i językowych nie posiadających odrębnych szkół akademickich **w granicach ich stosunku liczebnego do ogółu ludności państwa.**

Następnie zabrał głos **min. Głąbiński,** który oświadczył, że Rada ministrów podziela pogląd wyrażony na poprzednim posiedzeniu komisji oświatowej, iż „numerus clausus“ nie sprzeciwia się konstytucji i wprowadzenie jego jest potrzebne dla normalnego rozwoju studjów. Min. Głąbiński oświadczył, że projekt zapewnia mniejszościom narodowym, językowym i wyznaniowym prawo studjów w wyższych uczelniach polskich, o ile te mniejszości nie posiadają **własne uczelnie.**

Po długiej dyskusji **komisja oświatowa uchwaliła 16 głosami w trzeciem czytaniu projekt posła Konopczyńskiego o numerus clausus. Za tym projektem głosowali: Z. L. N., Ch. D., grupa Dubanowicza, P. S. L. Piast i N. P. R., przeciw P. P. S., Wyzwolenie i mniejszości narodowe.** Poseł Czapiński imieniem P. P. S. i poseł Thon imieniem koła żydowskiego zgłosili votum mniejszości.

# Urzędnicy Rusini bojkotują wojewodę!

## Skandaliczne zajścia w Zabiu.

## Wyrzucić płatnych wrogów Państwa!

(Telefonem od naszego koresp.)

**Stanisławów.**

(st.) Kontynuując dalej swe podróże wizytacyjne, ziechał niedawno p. Wojewoda do Kosowa, gdzie witała go nader serdecznie reprezentacja miejska i powiatowa, oraz reprezentanci wojskowości, władz i urzędów. Po uroczystościach przedwstępnych udzielał p. Wojewoda przez kilka godzin audjencji, na które — jak nas informują — **zgłaszali się przeważnie włościanie z prośbami ustalenia i uregulowania niezmiernie dla nich ważnych spraw przekraczania granicy państwowej.** Gospodarstwa rolne i pastwiska położone na samej granicy rumuńskiej są dla ludności tamtejszej źródłem utrzymania i dlatego też właściciele tych gruntów **czują się pokrzywdzeni surowemi zarządzeniami władz, tak naszych, jakoteż rumuńskich,** bo wskutek tego albo całkiem nie mogą korzystać ze swoich połonin, albo też zmuszeni są obchodzić dalekie punkta graniczne, jako punkta przejścia.

W Zabiu przyjęła p. Wojewodę tamtejsza ludność włościańska chlebem i solą, natomiast **inteligencja miejscowa ruska, jak urzędnicy sądowi, pocztowi i t. p. ostentacyjnie wstrzymali się od wzięcia udziału w powitaniu reprezentanta Rządu.** Sprawą tą powinny się zainteresować kompetentne czynniki i **surowo napiętnować, tembardziej, iż w grę wchodzą urzędnicy państwowi, u których podobnego postepowania absolutnie tolerować nie można.** Sądzimy zresztą, że i p. Wojewoda Jurystowski zajmie w tym względzie odpowiednie stanowisko.

W Burkucie rozpatrywana była na miejscu sprawa założenia tamże **sanatorium dla urzędników państwowych** . P. Wojewoda obiecał sprawę poprzeć w Ministerstwie Zdrowia Publiczn. Piękny projekt czynników miejscowych powinien być ze wszech miar uwzględniony, gdyż w grę wchodzą nietylko sprawy lokalne, lecz dobro ogółu urzędników polskich.

W drodze powrotnej zatrzymał się p. Wojewoda w Kutach, gdzie u miejscowego proboszcza ks. Manugiewicza zetknął się z reprezentantami tamtejszego społeczeństwa polskiego.

ATLETA TURECKI NIEZWYKEJ SIŁY.



W jednym z cyrków wędrownych w Persji popisuje się atleta turecki niezwykłej siły. Jak rycina powyższa przedstawia, utrzymuje on rękami dwa konie rozpędzone w rozbieżnych **kierunkach.** Aktem tym wywołuje prawdziwy podziw dla wytrzymałości swoich muskułów.

# Ruscy chłopi przed sądem.

(—) Przed trybunałem orzekającym okr. sądu karnego wznowiono wczoraj rozprawę przeciw 24 ruskim chłopom z Świtarzowa pow. Sokal który 30 kwietnia 1922 r usiłowali rozbić zgromadzenie kolonistów polskich, w czytelni miejscowej. Następnie wobec interweniujących posterunkowych policji przybrali oni groźną postawę i usiłowali odbić dwóch prowodyrów aresztowanych przez policje.

Wobec groźnej postawy tłumu, liczącego około 300—400 ludzi, posterunkowi zaniechali aresztowania, ale skoro nazajutrz przyaresztowali dwóch najbardziej buntowniczych parobków, chłopi ruscy otoczyli posterunek i chcieli powtórnie odbić aresztowanych. Dzięki energicznej postawe posterunkowych aresztantów nie odbito, a kres dalszym awanturom położyło dopiero przybycie z posiłkiem policji ze Sokala.

Akt oskarżenia obejmował wprawdzie 40 osób, ale po dwóch rozprawach zastanowiono śledztwo przeciw kilkunastu oskarżonym tak, że na ławie oskarżonych zasiadło jedynie 24 chłopów. — Wczoraj rozpoczęło się przesłuchiwanie oskarżonych. Rozprawa potrwa 3—4 dni. Trybunałowi przewodniczy s. r. o. Hoszowski, oskarża prokurator Sopotnicki, bronią adwokaci dr. Dawydiak i dr. Wołoszyn.



## Odroczenie dla akademików

ROCZNIKA 1900, 1901 i 1902.

**Warszawa.** (J.) W związku z poborem do wojska r. 1902 informuje się, że akademikom szkół wyższych i uczniom szkół średnich **przysługuje prawo do odroczeń** na czas ukończenia zakładu naukowego.

**Zainteresowani z rocznika 1902, oraz ci z rocznika 1901 i 1900, którzy uzyskali już odroczenia, winni podczas obecnego przeglądu na komisjach P. K. U. złożyć podania o odroczenie** na czas studjów.



# Wywiad z senatorem Bol. Wysłouchem.

## Aktualne zagadnienia polityczne.

(Koresp. własna „Gazety Porannej")

**Warszawa, w czerwcu.**

Czcigodny twórca ruchu ludowego, senator Wysłouch, zgodził się udzielić odpowiedzi na kilka pytań, dotyczących ostatniego rozłamu w stronnictwie P. S. L. Piast.

**Zawiązała się następująca rozmowa:**

— Co p. senator uważa za istotną i najgłębszą przyczynę rozłamu?

— To, co już podkreślone zostało w naszej deklaracji: uważamy związek Piasta z Ch. J. N. za nienaturalny i pociągający za sobą załamanie się ruchu ludowego, z drugiej zaś strony — narażający interesy Państwa na poważne niebezpieczeństwo. Przytem obalenie rządu takiego, jakim był rząd gen. Sikorskiego wtedy tylko mogłoby być usprawiedliwione, gdyby następcą jego miał być rząd, oparty nie na znikomej i sztucznej, ale na silnej większości demokratycznych stronnictw sejmowych — a podstawą naszych sądów były nietylko doświadczenia i spostrzeżenia z ostatnich miesięcy. Znaną nam była także w ogólnych zarysach, tak troskliwie dotąd ukrywana przed społeczeństwem treść paktu między Piastem a Ch. J. N. Jesteśmy skrępowani w tej sprawie zastrzeżeniami poufności, ale jako przykład sui generis, pomysłów, przytoczyć mogę ten szczegół, który się już przedostał do wiadomości publicznej, że agrarna polityka kresowa owego paktu traktuje województwa kresowe zachodnie i wschodnie według jednakowego szablonu, zapoznając różnice etnograficznego i gospodarczego charakteru tych dzielnic. Zmiana maximum posiadłości rolnej na Kresach z 400 h. na 100 do 400 h. da absolutnie inne wyniki za zachodzie, gdzie ludność jest rdzennie polską, inne — na wschodzie.

Poza tem zupełnie jasno zdawaliśmy sobie sprawę z konsekwencji zawartego układu w stosunku do spraw wojskowych. Rozumieliśmy, że w ramach nowego regimu nie będzie miejsca na tych, który armję naszą stworzyli i doprowadzili do wysokiego stopnia wyszkolenia, nie będzie miejsca na sztandarowe postacie ruchu niepodległościowego. W tym punkcie leży największe niebezpieczeństwo dla stanu obrony Państwa.

— Długa i gorąca musiała być walka w łonie klubu?

— Tak jest. Wszelkie rozłamy nie przychodzą łatwo, a przytem tym razem wchodziły w grę bardzo poważne względy państwowe. W ciągu ostatniej próby opanowania władzy za pomocą klucza partyjnego, broniliśmy stanowiska, że niewolno wszczynać przesileń bez liczebnej podstawy, mogącej zapewnić trwałość rządów.

Wykazywaliśmy też, że historycznej doniosłości fakt ustalenia granic Polski zwrócił przeciw rządowi gen. Sikorskiego mniejszości narodowe; nie uważaliśmy zatem,

za rzecz, leżącą na linji polskiej racji stanu obalanie tego rządu przy pomocy tychże mniejszości. Argumenty nasze jednak obijały się o twardą ścianę powziętych z góry planów.

— Dlaczego rozłam nastąpił dopiero w ostatniej chwili?

— Do ostatniej chwili nie było pewności, czy pakt zostanie zawarty. Nie chcieliśmy więc wywoływać rozdwojenia bez koniecznych powodów. Lojalnie jednak uprzedzaliśmy, że, zarysowujące się różnice poglądów, doprowadzić muszą, w razie zawarcia umowy ze stronnictwami Ch. J. N., do najdalszych konsekwencji.

— Jak p. senator zapatruje się na wysuwaną z tamtej strony kwestję solidarności klubowej?

— Zasada solidarności klubowej jest oczywiście istotnym punktem regulaminu każdej organizacji klubowej. Ale w regulaminie P. S. L. w tym samym artykule, który mówi o solidarności — jest jeszcze inny punkt istotny, wysunięty na czoło: zasada sumiennego spełniania obowiązków poselskich. Regulamin nie powiada, jak postąpić należy, jeżeli dwu tych zasad uzgodnić niepodobna. Ale odpowiedź na to pytanie daje księga naszych praw i obowiązków: Konstytucja. Uważa ona posłów i senatorów za przedstawicieli narodu, którzy w ślubowaniu poselskiem zobowiązują się do „pracy dla dobra Państwa Polskiego, jako całości, wedle najlepszego swego rozumienia i w zgodzie z sumieniem".

— A jednak insynuuje się panom obowiązek złożenia mandatów?

— Rozumiem złożenie mandatu, jeśli ktoś opuszcza sztandar i występuje ze stronnictwa, ale nie z klubu, który zeszedł z linji programowej i potargał zobowiązania wyborcze. Gdyby moralna konieczność rozstania się z klubem pociągała za sobą mus zaprzepaszczenia mandatów przez złożenie ich w ręce przeciwników politycznych, to można powiedzieć, że regulamin klubu przekreślałby ustalone przez Konstytucję ślubowanie i czyniłby z członka Izb prawodawczych sługę partyjnego klubu, nie sługę narodu.

— Jak liczny jest obecnie Klub panów i jaka jest jego urzędowa nazwa?

— „Klub ludowy P. S. L." liczy obecnie 18 członków, a przypuszczamy nie bezzasadnie, że liczba ta wzrośnie.

— Więc, jak pan senator wyobraża sobie przyszłość ruchu ludowego po rozłamie i działalność klubu P. S. L. na terenie sejmowym?

— Ruch ludowy ulegnie zapewnie większemu zróżniczkowaniu. Przy p. Witosie pozostaną bogatsi chłopi, których interesy zbliżone są do interesów większej własności. Natomiast reszta warstwy włościańskiej skonsolidruje się w silne stronnictwo ludowe, element potęgi przyszłej Polski.

Na terenie parlamentarnym nastąpi to już, przy zachowaniu zupełnej samoistności, zbliżenie klubu P. S. L. do Wyzwolenia, co wraz z pomniejszemi ciążącemi ku nam grupami ludowemi, stanowi zrzeszenie znacznie silniejsze liczebnie od klubu Piasta.

Mamy przed sobą prostą linję naszego programu i tej trzymać się stale będziemy, a wierzymy, że wzbierające fale ruchu ludowego zatryją niebawem wszelkie mielizny chwili bieżącej.

H. C.

# Oficerowie rezerwy pod jednym sztandarem.

Związek oficerów rezerwy W. P. we Wschodniej Małopolsce zawiadamia, iż po wielu pracach zawiązano ostatecznie w Warszawie ogólnopolski Związek oficerów tak rezerwy, jak i w stanie spoczynku i inwalidów. Organizacja Związku jest dostosowaną do organizacji wojskowej. Każdy okręg korpusu tworzy oddział Związku. W siedzibach P. K. U. tworzy się koło, do którego należą oficerowie na obszarze P. K. U. W większych miejscowościach, które nie mają P. K. U., najstarszy rangą obejmuje kierownictwo. Jako podstawową zasadę Związku przyjęto postanowienie naszego statutu, **że celem Związku jest popieranie każdego działania, zmierzającego ku ochronie i wzmocnieniu Państwa Polskiego, a każdy oficer nieczynny obowiązany jest wszelkimi sposobami i przy każdej sposobności przeciwdziałać szkodliwym dla całości Państwa lub Armji działaniom oraz popierać czynnie każdą działalność ku takiej ochronie skierowaną.**

Dla obszaru województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego stanowi Związek we Lwowie jeden oddział.

W najbliższym czasie oczekiwać należy, iż poważna liczba oficerów przejdzie do rezerwy, dlatego Zarząd wzywa wszystkich oficerów nieczynnych, ażeby jak najspieszniej zorganizowali się przy przynależnych P. K. U. i donieśli do Związku (Lwów, ul. Rutowskiego l. 7) o utworzeniu koła oraz nazwisko kierującego.

Ponieważ zadaniem Związku jest obrona wszelkich praw oficerów i poprawa ich losu, przypomina Związek, iż w statutach jest przewidziane prawo Związku do obejmowania zastępstwa każdego członka Związku. Ażeby przyznane oficerom rezerwy prawa nie tylko utrzymać, ale i rozszerzać, powinni wszyscy członkowie jak najczęściej przesyłać swe uwagi i spostrzeżenia do Związku Lwów. Ważne informacje przesyłać pod „zamknięciem".

Związek poleca zarazem, ażeby w każdej instytucji czy urzędzie, przy którym jest choćby kilku tylko oficerów, najstarszy rangą spisał członków i spis taki jak najspieszniej przesłał do Związku. Dotyczy to miasta Lwowa, a w większych miastach prowincjonalnych spis taki należy przesłać do kierownika koła.

# Rozłam w klubie białoruskim.

**Warszawa** (AW.) Dzienniki warszawskie donoszą, że w **łonie białoruskiego klubu sejmowego w ostatnim czasie zarysowały się wewnętrzne tarcia.** Wśród części posłów **niezadowolenie wywołuje arbitralna polityka zakonspirowanej „Nacjonalnej Rady" w Wilnie z prezesem Łuckiewiczem na czele, a głównie jej zbytnie uleganie wpływom niemieckim.** Inna część posłów, będąc zwolennikami bolszewickich metod działania, prze do przygotowania ludności białoruskiej do wrogich przeciw Polsce wystąpień, co jednakowoż dotychczas nie znajdowała oddźwięku wśród mas tej ludności.

# Ogólny spis oficerów.

## WSTRZYMANIE PRZENIESIEŃ DO DNIA 1. SIERPNIA.

Na wzór armji obcych, gdzie co rok był wydawany szczegółowy spis ewidencyjny oficerów — sztab generalny W. P. przystępuje do wydania **obszernego wykazu służbowego oficerów.** Pracą tą, zakreśloną na szeroką skalę, kieruje szef oddziału personalnego sztabu generalnego **płk. Malinowski.**

Księga będzie zawierała szereg **danych ewidencyjnych o każdym z oficerów**, zarówno zawodowych, jak z rezerwy. W związku z tem **od dnia dzisiejszego do 1. sierpnia zostają wstrzymane wszelkie przydziały i przeniesienia oficerów**, z wyjątkiem przeniesień wewnątrz oddziałów, przeniesień z jednego korpusu osobowego do drugiego, oraz zmian na stanowiskach wyższych dowódców i władz centralnych.

# Nowy podatek od majątku.

(p.) W poniedziałek, 18 bm. odbyło się pełne posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej. Dyr. **Trawiński i dr. Tenner** zdawali sprawę z czynności Izby za czas od ostatniego posiedzenia, z których przytaczamy najważniejsze: Prezydjum Izby

**odniosło się do Min. przem i handlu, aby przy rozdziale kontyngentu cukru uwzględniono w większym stopniu firmy handlowe**

interwenjowało w Ministerstwie spr. zagranicznych w sprawie **złagodzenie utrudnień paszportowych,**

interwenjowało w Min. skarbu o możliwe **złagodzenie** w rozporządzeniu wykonawczem **ostrych przepisów państwowego podatku przemysłowego,**

odniosło się do Rządu o włączenie do ustaw o ochronie lokalów zajętych na hotele.

W sprawie **uruchomienia Oddziału P. K. O. we Lwowie** otrzymała Izba informacje z Dyrekcji warszawskiej, że w jesieni zostanie otwarty taki oddział w Krakowie, otworzenie zaś oddziału we Lwowie nie jest na razie aktualne.

Szczególniejsze zainteresowanie wywołał referat dra Munda o **projekcie ustawy o podatku majątkowym. Podatek ten ma być ściągnięty jednorazowo ze wszystkich majątków, wartości powyżej 2 tysięcy złp. w wysokości 2—10%,** a wpływ jego ma służyć na pokrycie nadzwyczajnego deficytu z lat 1923, 1924 i 1925, odpowiadającego wydatkom wojskowym, oraz wydatkom na odbudowę kraju. Majątek ma być oszacowany **w złotych polskich,** a podatek spłacony ratami w markach **wedle kursu złotego.** — Referent oświadczył się przeciw szacowaniu w złocie, gdyż cena złota rośnie szybciej, niż inne ceny, m. in. ceny nieruchomości, może więc zajść wypadek, że 10 prc. podatku zrówna się z wartością całego majątku.

Przeciw projektowi wystąpił w dłuższem przemówieniu p. Kolischer, którego wnioski Izba uchwaliła: odnieść się do sfer odnośnych z przedstawieniem, że podatek ten jest sprawą zbyt trudną, by można ją zrealizować ustawodawczo za 8 dni (do 28 bm.) należy ją więc odroczyć przynajmniej przez ferje tembardziej że organy skarbowe będą przez nowy podatek progresyjny i podatek przemysłowy tak zaabsorbowane, iż będzie niemożliwem wymierzenie i ściąganie podatku majątkowego w najbliższych miesiącach. Mowca w obszernym wywodzie krytykował emisję bonów, złotych, które zapewniają spekulantom niesłychany procent, wynoszący dziś 3.000 proc. kosztem skarbu. Zdaniem mówcy trzeba zwrócić uwagę rządu i Sejmu, że im prędzej skończy się z bonami, tem lepiej.

# Stan dróg i mostów w Stanisławowskiem.

(Od koresp. „Gazety Porannej".)

**Stanisławów**, w czerwcu.

(st.) Przed wojną drogi powiatowe i gminne obecnego województwa stanisławowskiego potrafiły zadowolić najbardziej wymagających, dziś jednak, kiedy zorały je ciężkie armaty, automobile ciężarowe etc., przy zupełnem zaniedbaniu konserwacji, przedstawiają obraz pożałowania godny. Dość wspomnieć gościńce powiatowe Halicz—Meducha—Podhajce i Halicz—Dubowce—Marjampol—Ujście Zielone, gościńce do Tyśmienicy i Bohorodczan, a potem drogi gminne z Pacykowa do Stanisławowa i Wodniki—Delejów—Hrymidów—Jeziorko. Na każdym kroku wyboje, gdzieniegdzie naprawiane błotem, a już o mostach to wprost przykro wspomnieć. Deski połamane lub powyrywane, niezabezpieczone wyłomy, skazujące każdego jadącego, a nie obznajomionego ze stanem odnośnej drogi na nieobliczalne szkody i nowet nieszczęśliwe wypadki. Jako przykład niech służy fakt, że niedawno na moście koło Uhornik złamał nogę koń biednego gospodarza. I kto pokryje teraz tę szkodę? Możeby wreszcie odpowiednie czynniki zainicjowały akcję tak poważną i przystąpiły wreszcie do jakiejkolwiek akcji, a pomoc gmin jest zapewniona.

# Co słychać w Śniatynie?

**Śniatyn**, dnia 18. czerwca.

Praca społeczna na kresach, podjęta ze strony patrjotycznych jednostek, szczerze oddanych narodowi polskiemu i Państwu, poczyna wydawać pożądane owoce. Jednym z licznych dowodów jest obywatelski gest Rady powiatowej i Rady gminnej w Śniatynie, uczyniony jedynie dzięki niezmordowanej pracy burmistrza Śniatynia p. **Niemczewskiego.**

Onegdaj odbyło się posiedzenie Rady powiatowej, na którem na wniosek p. Niemczewskiego uchwalono jednogłośnie piękny budynek Rady powiatowej darować Towarzystwu rolniczemu na otworzenie **Szkoły rolniczej z polskim językiem wykładowym.** Uchwała ta jest znamienną skoro się zważy, że za wnioskiem głosowali także Rusini. Tym sposobem na kresach powstaje nowa silna placówka polska, do czego przyczyniła się i Rada gminna, darowując dla tej szkoły 8 morgów pola ornego.

Wkrótce starostwo, które mieści się w budynku Rady powiatowej, przenosi się do własnego gmachu, poczem natychmiast będzie otwarta Szkoła rolnicza.

Spodziewanem jest również, że dzięki sprężystej akcji i mozolnym staraniom p. Niemczewskiego, ponownie reaktywowanym będzie urząd celny, zamknięty tu z dniem 1. bm.

# Katastrofalny wybuch Etny.

### Paniczna ucieczka 22 tysięcy mieszkańców. — Zorganizowano pociągi ratunkowe.

**Wiedeń.** (PAT.) „N. Fr. Presse" z **Neapolu**: W nocy z soboty na niedzielę nastąpił po silnych wstrząśnieniach

**ponowny wybuch Etny.**

Utworzyło się pięć nowych kraterów, z których wydobywa się lawa w znacznej obfitości. Okoliczne lasy pinjowe i pola zostały zniszczone. **Mieszkańcy zaczęli w panice uciekać.**

**Strumień lawy szeroki na 300 metrów posuwa się w kierunku na Lingua Glossa.** Żołnierze, milicja, faszyści i straż ogniowa **przybyli na** zagrożone miejsce i pomagają ludności unosić dobytek. W nocy Cattania **zaalarmowana została nowym wybuchem. Widok Etny, z której wydobywa się jasny słup ognia wywołuje zgrozę.**

Dalsze depesze donoszą z Cattanii, że strumień lawy znajduje się w odległości jednego kilometra od Lingua Glossa. **22000 ludzi opuściło te miejscowości.** W wielu miejscach Sycylji **zorganizowano pociągi ratunkowe.** Połączenie telegraficzne między Messyną a Cattanią nie funkcjonuje.

# Wielokrotny „hrabia" na ławie oskarżonych.

### UJĘCIE ZUCHWAŁEGO OSZUSTA. — WYSTĘPOWAŁ POD NAZWISKAMI WSZYSTKICH RODZIN ARYSTOKRATYCZNYCH POLSKICH. — GROZI MU 10 LAT WIĘZIENIA.

Na wokandzie wojskowego sądu w Warszawie znalazła się ciekawa sprawa. Na ławie oskarżonych zasiadł oddawna poszukiwany hochsztapler pierwszej klasy **Sołtyski**, który **grasował niemal po całej Polsce, dopuszczając się niezwykle śmiałych i pomysłowych oszustw.** Występował on na dworach większych w roli hr. **Szembeka**, hr. **Tarnowskiego**, hr. **Lanckorońskiego**, hr. **Potockiego**, hr. **Sołtyka**, hr. **Tyszkiewicza**, p. **Dzieduszyckiego**; w mniejszych i po plebanjach za **Siemińskiego**, **Przeździeckiego** i t. p. Wpraszał się na gościnę, często nocował i w trakcie tego **okradał gościnnych gospodarzy z biżuterji, broni, bielizny**, często przywłaszczał sobie futra, które mu na drogę do okrycia czasowo udzielano,

**na plebanjach przedstawiał się jako delegat arcybiskupa,**

przywożący nominację na lepsze probostwo, w mieszkaniach po miastach jako przejezdny kolega oficera syna gospodarzy, po mieszkaniach oficerskich jako

**adjutant lub kurjer wyższych władz wojskowych,**

powołujący oficera w ważnej sprawie, wreszcie jako krewny, kuzyn, **na balach jako adjutant Belwederu**, zawsze zaś z zadziwiającą nieraz znajomością stosunków wybierał chwilę, gdy gospodarzy, a przynajmniej jednego z nich nie było w domu, poczem **zaufanie służby zdobywał śmiałem wystąpieniem i przedstawieniem stosunków osobistych.** Gdy się kogoś z domowników na chwilę nie mógł pozbyć,

**rozbierał się do mycia,**

**przyczem niewiasty przy swej wstydliwości usuwał za drzwi, wtedy zaś w momencie opróżniał biurka, szafy, zegarki. Potem zaczynał pisać list, wysyłał na chwilę obecnych, przyrzekał przyjść później, tłumaczył się potrzebą wyjścia do kościoła**, obejrzenia zepsutego właśnie samochodu i t. p. i w ten sposób się ulatniał.

**Przeprowadzone śledztwo obejmuje 4 tomy aktów! Oskarżonemu grozi 10 lat więzienia. Wyrok zapadnie w najbliższych dniach.**

# Rozgrywka z Niemcami i owacja dla Kuchara

**POGOŃ-EINTRACHT 7 : 1 (5 : 0).**



WACŁAW KUCHAR.

(—) Wczoraj Lwów ujrzał na zielonej murawie po raz pierwszy drużynę niemiecką z Lipska. Drużyna ta była niedawno mistrzem południowych Niemiec, a i dziś jeszcze zajmuje w niemieckim sporcie piłki nożnej poczesne miejsce.

Zobaczyliśmy jedenastkę fizycznie dobrze się prezentującą, z dobrem opanowaniem piłki, ale **słabą taktyką** i z germańska ociężałą.

Goście zlekceważyli sobie widocznie polską piłkę nożną i to było bezsprzecznie źródłem ich klęski, wyrażającej się w wyniku, który miał nawet szanse zmienić się w dwucyfrowy.

Pogoń dała ze siebie wszystko, co miała najlepszego. Nawet Garbień, za mało w pierwszej połowie ruchliwy, wziął na ambit po pauzie. Jubilat i ulubieniec lwowskiej publiczności **Wacek Kuchar** dokazywał cudów waleczności i szedł przebojem, jaki się rzadko widuje.

W pierwszej połowie gry Pogoń usadowiła się na polu gości i wprost bombardowała ich bramkę. Ogółem padło 22 strzałów na bramkę (licząc i auty), podczas gdy Poogń miała ich zaledwie 7.

W drugiej połowie obraz gry zmienił się dopiero ku końcowi, gdyż widać było wysiłek gości, ażeby z klęski wyjść przynajmniej z honorem. Zdobyli jedną bramkę przez l. łącznika i na tem się skończyło.

Po obu stronach nie wykorzystano kilku ładnych pozycji. Bramki strzelili dla Pogoni: Wacek 3, Garbień 2, Słonecki i Batsch po jednej. Rogów 3 : 1 dla Pogoni. Sędzia p. Schlesser może służyć jako wzór dla wielu lwowskich kolegów.

*

# Nie będzie już oklasków dla aktorów.

Na wyspie Kubie wynaleziono niedawno niezwykle oryginalny instrument, mający zastosowanie w teatrach. Mianowicie, każdy chłopiec teatralny otrzymuje **płytkę i młotek drewniany.** Przyrząd ten służy do aplaudowania artystów, grających na scenie i **zastępuje trud klaskania w ręce.** Jak stwierdzają naoczni świadkowie oryginalny ten instrument ma również i inne właściwości, na pierwszy rzut oka niedostrzegalne. Mianowicie płytki i młoteczki są tak miłe i tak zgrabnie urządzone, że każdy, kto je raz w ręce weźmie, nie może się powstrzymać od ciągłego ich używania.

Aktorzy egzotycznej krainy mają podobno **zamiar wystawić pomnik wynalazcy owego instrumentu.**

# Najbogatsi ludzie świata.

„New Jork Times" podaje nazwiska najbogatszych ludzi świata. Należą do nich: **Henry Ford**, król automobilowy (550 miljonów dolarów), John D. **Rockefeller** (500 miljonów), książę **Westminsteru** (150), Sir B. **Zacharów**, **Hugo Stinnes**, Percy **Rockefeller**, baron **H. Mizui**, baron **K. Iwazaki**, **J. B. Duke** i Jerzy **Baker** (wszyscy po 100 miljonów dolarów). Wreszcie należy tu Gaekwar Barody (125 miljonów dolarów) i **T. Walker** (od 100 do 300 miljonów dol.).

Niespodzianką w tem zestawieniu jest umieszczenie Rockefellera na drugiem miejscu, uchodził on bowiem do tej pory za **największego Krezusa, a majątek jego obliczano na sumę 5 tysięcy miljonów dolarów.** Warto wspomnieć, że Rockefeller słynie z filantropji, gdyż poświęcił na cele dobroczynne setki miljonów dolarów.

# 50 tys. słów „via radio" w ciągu doby.

Telegrafja bez drutu zyskuje coraz większe powodzenie. Obecnie przeważającą część telegramów do Ameryki, Hiszpanji, Włoch, Rosji, Egiptu itd. wysyła się w drodze „radjowej". U nas najpotężniejszą stację radiową wybudowano niedawno pod Warszawą. Warto nadmienić, że obecnie przy pomocy radio można **przesyłać 50 tysięcy wyrazów w ciągu jednego dnia.**

# Giełda.

—o—

**ZŁOTY = 20 TYSIĘCY MK.!**

**Warszawa.** (AW.) „Gazeta Warszawska" donosi, że **19. bm. ukaże się obwieszczenie min. skarbu normujące kurs bonów złotych na 20.000 mk.**

**GIEŁDA ZURYCHSKA.**

**Zurych.** (PAT). Notowania wstępne z dnia 19. czerwca b. r.: Berlin 0.0035; Holandja 218.60; Nowy Jork 266.75; Londyn 23.73; Paryż 24.30; Medjolan 25.15; Praga 16.77; Budapeszt 0.07; Bukareszt 2.75; Belgrad 6.20; Sofja 7.20; Warszawa 0.0040; Wiedeń 0.0078 i pół; austr. stempl. 0.0078 i pół.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

**Warszawa**. Tel. wł. (J.) Giełda zurychska. Notowania końcowe z dnia 19. b. m. Berlin 0,0040. Helandia 218.60. **Nowy** Jork 556.75. Londyn 25.93, Paryż 34.75, Medjolan 25.25, Praga 16.71. Budapeszt 0,071, Bukareszt 2,75. Belgrad 6.25, Sofia 7.20, **Warszawa** 0.0040, Wiedeń 0,0078½, austr. stempl. 0,0078½.

### WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 19. czerwca 1923.

Giełda dla walut i dewiz została z polecenia Min. Skarbu zawieszona.

W akcjach transakcie po kursach silnie zwyżkowych przy stałe wzrastającym popycie. Obroty b. liczne.

Chodcrowskie 340—360000 (w Krakowie 340—355000), Oikos początkowo 215000, zakończył 240000. Zieleniewski osiągnął kurs 605000, ustalił się przy 600.000 (w Krakowie 590—610000). Browary notowały 350000, nieef. 340000, Ćmielów 90—110000 nieef. 82000, Gajota rozpoczęła i zakończyła 28000, Karpalit doszedł do 65000, Parowozy z 210000 obniżyły się na 198000 (w Krakowie 200000), Pezet 28000, Pecisk 65000. P. Nafta awansowała na 69000, nieef. 62000 (w Krakowie 68—80000), P. T. Bud. 40—44000, Rakszawa około 200000, Siersza el. 38 i 35000, górnicza przejściowo 420000, pod koniec 400000. Tespy 375—380000 P. T. H. pod koniec 25000 (w Krakowie 26000).

W akcjach bankowych liczne transakcje. B. Hipot. przejściowo 36000 ustalił się przy 34000, silnie poszukiwany. B. Przemysł. 30—33000. Oferty kupna akcji Banku Zemcln. po 3000.

Ruch w niekotowanych b. ożywiony, pod koniec słabsze. Polski Prz. Węgl. 5, Brugger 11.5. Automotor 16. Nitrat 34—37, nieef. 30—32. Rucker i H. 60, Len 42—40. Len 42—42, P. Foresta 31—32. Azot 29. Lesienice 67—70 Gazy 950—980, Wimmer Zilenseg 90—87. Chybi 330—305 Cegielski 80—75. Olkusz 135—130, Czechowice 30. Gazociągi 28. Gazolina 75.78, Jaworzno 1050—990, Lokomotywy 130.

Tendencja w akcjach silnie zwyżkowa. Usposobienie niezwykle ożywione.

Wedle informacji wszystkie banki utraciły prawa dewizowe.

### GIEŁDA LWOWSKA NIEOFICJALNA.

## Dolar = 108 do 112 tys. na giełdzie nieoficjalnej.

Wczoraj od rana **do południa** była gwałtowna haussa, później był **krach** i dolary spadły do 6-tej wieczorem o 40 tys. na jednym dolarze. Kupujący obawiali się dalszej bessy, przeto też popołudniu **obrót był bardzo słaby.**

Dolary amer. 108.000—112.000, 1-ki i 2-ki 105000—108000, dolary kanadyjskie 105000—106000, 1-ki i 2-ki 102000—104000, marki niem a 100 tys. 0,90—0,95, 50 tys. 0,90—0,95, 10 tys. 0,92—0,96, 1 tys. star. em. 2,30—2,35, 1 tys. now. em. 0,80 do 0,90, setki drobne 1,70—1,80, leje 550 do 570, drobne 520—530, korony czeskie 3300—3500, drobne 3200—3250, austr. tys. star. em. 7000—7300, austr. tys. now. em. 1500—2000, setki austr. star. em. za tys. 12.000—14.000, setki austr. now. em. 8000—10000, drobne a 50—20—10 10000—12000, austrjackie stemplo. 1.65—1.70, austr. przekazy 1,72—1.76. franki franc. 6000—6500: funty szterl. 550000—560000; franki szwajc. 22500 do 23000; ruble 5 setki 7.10—7.20; setki zwykłe 7.20—7.30; rubl. „Kacik" 22 do 25: drobne 0.50—0.86: dumskie tys. 22 do 25: dumskie a 250 15—16: karbowańce 0.80—0.85: hrywny 0.90—0.95.

Złoto 20 kor. 510—525000 20 frank. 480—500000: 20 mark. 530—550000: 10 rubl. 580000—600000. dolary 100000 do 102000.

Srebro. korony austr. 8800—9000; 5 kor. 45000—46000: floreny 22500—23000: ruble 40000—42000: kopiejki za 1 rubel 15000—16000: leje 8700—8800.

—o—



†

## Zdzisław Rudzki

**starszy Radca Izby Skarbowej we Lwowie**

**opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dnia 18. czerwca 1923 r. przeżywszy lat 48.**

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we środę dnia 20-go czerwca b. r. o godzinie 5-tej popołudniu z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, na który w smutku pogrążona żona z synami. krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza. 9803

We Lwowie, dnia 19. czerwca 1923.

Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane.

## Nowe podatki.

Rada miejska uchwaliła z dniem 1 lipca 1923: a) pobierać podatek wodociągowy w wysokości 1 proc. czynszu z r. 1914, obliczonego w złotych polskich; b) pobierać stawkę podatku od lokali od czynszu z r. 1914 do 600 kor. netto pół proc., od czynszu z r. 1914 do 1.800 kor. netto 1 proc., od czynszu z r. 1914 ponad 1.800 kor. netto 1 i pół proc. w złotych polskich, przy relacji jedna korona równa jednej marce.

## Kronika.



(—) **Uwolnienie policjanta za nadużycie władzy.** Przed ławą przysięgłych w okręgowym sądzie karnym odpowiadał wczoraj Józef Wróblewicz, b. plutonowy pol. państw. w Brzuchowicach, za nadużycie władzy urzędowej, dokonane rzekomo przez aresztowanie Michała Michuły i wymuszenie na nim okupu za wypuszczenie na wolność w kwocie 1000 mkp. a od ojca jego Mikołaja 25 kg. jęczmienia i 50 kg. pszenicy. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, uwolnił Wróblewicza od oskarżenia. Trybunałowi przewodniczył s. s. o Dukiel, oskarżał prok. Rottersman, bronił adwokat dr Besen.

(—) **Aresztowanie złodziei garnków.** Za kradzież garnków Wojciechowi Gwoździowi (Szymona 1) aresztowano wczoraj Izydora Frankowicza, Salomona Schmecka, Bolesława Kwaśniewskiego i Ludwika Bielena.

(—) **Dziad kradnie deski.** Wczoraj aresztowano Michała Dziada, pomocnika kaflarskiego (Bogdanówka 18), za kradzież z fabryki wódek Spiechera, desek wartości 150.000 mkp.

(—) **Pojechała na świeże powietrze.** Służąca Marja Wenczeńko, wysłana przez swego **chlebodawcę** Bernarda Sauerberga (Podzamcze 3), do jego żony, przebywającej na świeżem powietrzu w Janowie, zbiegła z rzeczami, wartości 200.000 mkp.

(—) **Drogocenny obraz.** Maurycemu Saubermanowi, właścicielowi składu wódek, zam. przy ul. Wolność 5, skradziono obraz olejny wartości 1½ milj. mkp. Podejrzanego o tę kradzież aresztowano Meleta Irydowa, handlarza starzyzny, zam. przy ul. Traugutta 3.

(—) **Kradzież w pociągu.** Na linji Chołojów—Lwów skradziono w pociągu Abrahamowi Bilkowerowi 280.000 mkp.

(—) **Nożowcy hulają.** Na Stanisława Tymora, ślusarza kolej. napadli wczoraj około godz. 11 w nocy na ul Gródeckiej nieznani bandyci, którzy go ciężko poranili nożami. Po opatrzeniu przez Pogotowie ratunkowe ciężko rannego Tymora odstawiono do szpitala.

(—) **Łatwowierna gospodyni.** Do Ssli Rapp, zam. przy pl. Teodora 2, zgłosił się jakiś nieznany osobnik, który podał, że się nazywa Berisch Datler i poprosił o nocleg. Nazajutrz po odejściu rzekomego Datlera zauważyła Rappowa brak garderoby, wartości **przeszło** 3 milj. mkp.

(—) **Aresztowanie znanego złodzieja.** Posterunkowy Motyka przytrzymał wczoraj znanego złodzieja Franciszka Lastowieckiego za kradzież Janowi Ciaćce, kożucha i bluzy, **wartości** 140 tysięcy mkp.

(—) **Złapał gołębi za 5 miljonów.** Fryderyk Pompach, elektromonter, zam. przy ul. Rzeźnickiej 3, doniósł komisarjatowi policji, że od dłuższego czasu łapie mu gołębie Franek N., dozorca domu, przy ul. Stanisława 4. Dotychczas dozorca ten wyłapał mu około 30 sztuk, wartości 5 miljonów mkp.

(—) **Kradzież w tramaju.** W wozie tramwajowym ŁD. skradziono wczoraj Michałowi Szuszczykowi (Listopada 3), portfel z gotówką 20.000 mkp. i dokumentami.

(—) **Bezczelny kieszonkowiec.** Michał Iwaszczyszyn z Rzęsny Ruskiej oddał wczoraj w ręce policji Ozjasza Szymona Landesberga, którego rękę złapał w swojej kieszeni. Mimo tego bezczelny kieszonkowiec nie przyznaje się do kradzieży.

**Z Towarzystwa Prawniczego.** W piątek, 22 czerwca o godz. 6½ popoł. odbędzie się w lokalu przy ulicy Mickiewicza 5a, 1. p. odczyt Dra Antoniego Wereszczyńskiego p. t. „Rzecz dla projektów organizacji samorządu". Wstęp wolny dla członków Towarzystwa — Związku Adwokatów i Związku Sędziów oraz prowadzonych gości.

**Kurs dla pisarzy gmin wiejskich** otwiera Tymcz. Wydział samorządowy dnia 24 września b. r. Bliższe wskazówki co do wnoszenia podań otrzymać można w każdym Wydziale powiatowym

### Z KRAJU.

**Zwłoki topielca.** W miejscowości Kutyska pow. Tłumacz znaleziono temi dniami zwłoki topielca, które rzeka Dniestr wyrzuciła na brzeg. — Mimo skrzętnych badań nie zdołano zwłok agnoskować i przypuszczać należy, że przypłynęły one zdaleka a obecnie wskutek zmniejszenia się poziomu wody wyrzuciła je rzeka na brzeg.

**Ujęcie zbiegłego mordercy.** Po długich poszukiwaniach udało się ująć na Śląsku Cieszyńskim jednego z czterech bandytów zbiegłych z więzienia mokotowskiego w Warszawie po zamordowaniu dozorców. Morderca nazywa się A. Debisz liczy lat 25 Był on skazany na 10 lat więzienia a odbył już dwa

### ZE ŚWIATA.

**Samobójstwo królowej mody.** Kierowniczka znanej firmy modniarskiej Louise & Co w Nowym Jorku p. Taylor popełniła samobójstwo, rzucając się w fale morskie. — Sądzą, iż powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy, spowodowany przepracowaniem.

**Pustynie na filmie.** Kapitan angielski Buchanan, który powrócił niedawno z podróży naukowej przez Saharę przywiózł niesłychanie ciekawe zdjęcia kinematograficzne pustyni, długości 10 tysięcy.

**Matka 14 dzieci zamordowała męża.** Zamieszkała w Nowym Jorku Mary Lanigan, lat 46, matka 14-ga dzieci została zamknięta w więzieniu pod zarzutem zamordowania swego męża, z którym niedawno zerwała.

—o—



# Ze sceny i estrady.

**(Występy Gruszczyńskiego. — Popisy. — Premiera w operetce.)**

Lwów, 20. czerwca 1923.

„Zielony karnawał", wypłaszający zawsze i wszędzie niepoprawnych melomanów z sal koncertowych i teatralnych, zjawił się u nas w bieżącym sezonie — na przekór przyjętym i uznanym zwyczajom i obyczajom — pod znakiem największego nasilenia muzycznego. Gościnne występy różnych znakomitości — wznowienia — ba... nawet premiery sypią się jak z rogu obfitości, kpiąc ze spóźnionej i nieodpowiedniej pory, skłaniającej raczej do przebywania na łonie natury, aniżeli do ślęczenia w dusznych salach koncertowych i teatralnych. Opera więc — nieczynna i zamierająca przez szereg miesięcy, elektryzuje się występami Gruszczyńskiego, który przebojem podbił serca publiczności lwowskiej i zyskał zaszczytny przydomek „nasz"... Nic jednak dziwnego — jest bowiem Gruszczyński zaiste fenomenem, którego zazdrościć nam mogą pierwszorzędne sceny zagraniczne i zazdroszczą istotnie pragnąc zjednać znakomitego tenora dla siebie. Mieliśmy sposobność podziwiać onegdaj w „Halce" zarówno niezrównane warunki głosowe, jak muzykalność i kulturę, jak wreszcie wyszkolenie śpiewaka, który dziś już może walczyć o palmę pierwszeństwa pośród najznakomitszych śpiewaków doby współczesnej. Osiągnie ją też niebawem o ile jej już siłą faktów nie osiągnął O dobre głosy bowiem coraz trudniej, jak nas pouczają popisy doroczne, znęcające się niemiłosiernie długimi, najczęściej nudnymi, a nierzadko źle wykonanymi programami nad biednymi sprawozdawcami muzycznymi. W ostatnich czasach nastała moda nazywania popisów „koncertami uczniów"... Roi się więc od tych „koncertów" (!) pod koniec sezonu.

Wysłuchałem dwóch... Na pierwszym, urządzonym pod hasłem dobroczynności produkowali się uczniowie i uczennice klasy fortepianowej p. Ottawowej, oraz p. Majerskiego, ponadto zaś klasy śpiewu p. Dianniego. Na wyróżnienie zasługują panie: Popielowa i Kościńska. Ograniczam się do tej wzmianki jedynie i nie wdaję się w dokładną ocenę produkcyj — koncert uczniów bowiem jest, mimo szumnej nazwy, popisem tylko, który jednak nie chce być popisem — a cel dobroczynny zniewala mimo wszystko do oględniejszego traktowania młodych adeptów sztuki, którzy tak chętnie i bezinteresownie narazili się na tremę, byle tylko zasilić kasę instytucyj filantropijnych. Powstaje więc tyle kwestyj, zastrzeżeń i zawiłości, iż lepiej nie wchodzić w ich środek. Przepięknie natomiast wypadły produkcje szkoły p. Karłowskiej Na program (wyjątkowo krótki-) złożyły się utwory religijne, tworząc całość niezwykle podniosłą a rzadko słyszaną. Wysoka kultura muzyczna i smak artystyczny znakomitej nauczycielki, jaką jest p. Karłowska — święciły prawdziwe triumfy. „Ave verum" Mozarta w interpretacji p. Kończuckiej było nieskazitelnie stylowe i piękne — psalmy Gomółki wykonane przez potrójny kwartet pod batutą dra Mitscha brzmiały doskonale. P. dr. Mitscha wykazał przytem wielką znajomość rzeczy i sprawność w przygotowaniu i prowadzeniu zespołów wokalnych. P. Tomaszewska odegrała Fantazję i fugę g-moll Bacha, zdradzała w swej grze wysokie zalety doskonałej szkoły (p. Sołtysowej), którą przeszła i dzięki której zyskała onegdaj tyle oklasków na estradzie. Na zakończenie parę słów o operetce, która w lecie nie traci zwolenników, przeciwnie nawet — dzięki suchej porze i udostępnionemu dostępowi do teatru Nowości — zyskuje na frekwencji.

Ostatnia operetka Lehara „Królowa Tanga" nie jest ani dobrą, ani złą — to znaczy posiada tyleż wad co zalet — utrzyma się więc w równowadze i osiągnie zapewne kilkanaście przedstawień teatralnych. Spokojny więc o jej losy — mogę się do tych kilku słów ograniczyć, dodając, iż gra artystów była wcale dobra reżyserja staranna, a dekoracje, jak na operetkę, odpowiednie.

J. B.

# Straszna katastrofa kolejowa.

Rosyjski dziennik w Berlinie „Dni" donosi:

Śledztwo w sprawie rozbicia dnia 24 maja na moście przez rzekę Kuengu amurskiego pociągu osobowego, ustaliły, że katastrofa nastąpiła wskutek umyślnego zepsucia mostu przez niewiadomych złoczyńców.

**Wagony z wysokości szesnastu metrów spadły do wody.**

**Zabitych jest 41 osób ciężko ranionych 56 — i lekko ranionych 110.** — Pociągiem tym jechała w salonowym wagonie nadzwyczajna **komisja czytyńskiej czrezwyczajki z przydzielonymi do komisji agentami moskiewskimi.**

**Wszyscy pasażerowie tego wagonu zostali zabici.**

## Ile wynosi podatek dochodowy.

Min. skarbu zarządziło, aby pobór podatku dochodowego **od uposażeń służbowych**, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, **poczynając** od 1-go lipca był dokonywany wedle skali następującej:

Od rocznego wynagrodzenia w tysiącach marek podatek procentowy wynosi:

Od 15.120 do 20.160 1.1%. od 20.160 do 25.200 1.4%, od 25.200 do 32.760 1.7% od 32.750 do 40.320 2%, od 40.320 do 47.880 2.5%, od 47.880 do 55.440 3%, od 55.440 do 63.000 3.5%, od 63.000 do 71.400 4.5%, od 71.400 do 79.800 5.5%, od 79.800 do 88.200 7%, od 88.200 do 96.600 8.5%, od 96.600 do 105.000 10%, od 105.000 do 109.200 11.5%, od 109.200 do 115.500 13%, od 115.500 do 121.800 13.6%, od 121.800 do 130.200 14.3%, od 130.200 do 138.600 15%, od 138.600 do 147.000 15.7%, od 147.000 do 157.500 16.5%, od 157.500 do 168.000 17.3%, od 168.000 do 178.500 18.1%, od 178.500 do 189.000 18.8%, od 189.000 do 199.500 19.5%, od 199.500 do 210.000 20.2%, od 210.000 do 220.500 20.9%. od 220.500 do 231.000 21.6%, od 231.000 do 241.500 22.3%, od 241.500 do 252.000 23%, od 252.000 do 378.000 24.5%, od 378.000 do 504.000 25.5%. od 504.000 do 630.000 27% od 630.000 do 756.000 28.5%, od 756.000 do 945.000 3%, od 945.000 do 1,512.000 32%, od 1,512.000 do 1,890.000 34%, od 1,890.000 do 2,520-000 36%, od 2,520.000 38%.

Tem samem należy poczynając od 1. lipca 1923 roku **zaniechać pobierania podatku dochodowego** przy wypłacie takich **wynagrodzeń, których wysokość nie przekracza 15,120.000 mk. rocznie.**

**Niniejsze zarządzenie dotyczy również potrącania podatku dochodowego od wynagrodzeń, należnych za lipiec 1923 r., a wypłaconych w czerwcu 1923 r.**

## Kosztowne wychowanie syna Bratianu.

Premier rumuński Bratianu pobiera oprócz własnej olbrzymiej gaży specjalny dodatek na wychowanie syna w wysokości 13.500 lei mies. Pismo bukareszteńskie „Aurora" donosząc o tem pisze: „Dziecko" owe jest **dorosłym zupełnie mężczyzną**, który **poślubił niedawno** księżniczkę Sturzę, **biorąc w posagu pół miljarda lei.** Zmuśmy więc musi być to wychowanie, jeśli ojciec zmuszonym jest pobierać na nie ze skarbu państwowego 13.500 lei!

## Maszyna piekielna w walizie.

Sąd przysięgłych w Królewcu skazał wachmistrza Gronaua na 15 lat więzienia za zbrodnicze użycie maszyny piekielnej **celem zgładzenia** własnej małżonki.

Gronau dał mianowicie żonie swej udającej się z córką w podróż małą walizę, zawierającą **maszynę piekielną** która **eksplodowała w pociągu.** Pani Gronau odniosła bardzo ciężkie rany, **córka** zaś **zginęła na miejscu.**

## Handlarze żywym towarem.

Z **Aradu** donoszą, iż **zginął tam w nie wytłumaczony sposób dwadzieścia dziewcząt** w wieku 14 do 15 lat. Dziewczęta są przeważnie uczennicami liceum. Przypuszczają, iż padły one ofiarą uwijających się tamże handlarzy żywym towarem.

## Z teatrów.

**Teatr Wielki:**
Środa, 20 czerwca „Popas króla Jegomości" komedja.
Czwartek, 21 czerwca „Flet zaczarowany" opera.
Piątek, 22 czerwca „Łabędzie jezioro" balet.
Sobota, 23 czerwca „Flet zaczarowany" opera.

**Teatr Mały:**
Środa, 20 czerwca „Powódź".
Czwartek, 21 czerwca „Powódź".
Piątek, 22 czerwca „Powódź".
Sobota, 23 czerwca „Powódź".

**Teatr Nowości:**
Środa, 20 czerwca „Królowa Tanga".
Czwartek, 21 czerwca „Królowa Tanga".
Piątek, 22 czerwca „Szkoła Kokot".
Sobota, 23 czerwca „Królowa Tanga".

—o—

**„Zaczarowany Flet".** We czwartek w Teatrze Wielkim idzie po raz pierwszy arcydzieło Mozarta w wykonaniu uczniów szkoły prof. Płomieńskiego przy współudziale chórów, baletu i orkiestry Teatru Wielkiego pod batutą p. Lehrera. Reżyserja spoczywa w rękach dyr. oper zagranicznych W. Morisa. Zaznaczyć należy, że „Flet zaczarowany" po raz pierwszy w ogóle w Polsce wystawia teatr lwowski.

**„Szkoła kokot".** Teatr Nowości występuje w piątek z premjerą głośnej sztuki pod tym tytułem, którą reżyseruje p. Orzechowski. Główne role grają pp. Łozińska, Rowińska, Romanówna, Dębicka, Ładosiówna, Justian, Kalinowski, A. Bystrzyński, Nawrocki.

# 20-lecie i otwarcie parku sportowego

## I. L. K. S. „Czarni".

I.

Po dwudziestu latach żmudnej pracy sportowej znaleźli się wreszcie „Czarni" we własnym gnieździe sportowem. W przedłużeniu Placu Powystawowego, na dawnym konnym torze Cetnera, rozciąga się park sportowy „Czarnych" urządzony wzorowo, dzięki niezmordowanej pracy inż. Christelbauera, jednego z głównych krzewicieli i organizatorów sportu polskiego.

Zdobycie najważniejszej podstawy rozwoju, t. j. własnego boiska, da niewątpliwie „Czarnym" możność spełnienia szczytnego zadania szerzenia sportu polskiego.

Dzień 29 czerwca radosny dzień otwarcia własnego parku, będzie obchodzony niezwykle uroczyście, mając oddać do dyspozycji 3 zdrenowane boiska (jedno główne i dwa treningowe), bieżnie, skocznie i rzutnię, tor dla cyklistów i korty tennisowe, będą mogli teraz „Czarni" z większym jeszcze pożytkiem i chlubą pracować.

Z uroczystością otwarcia parku łączą „Czarni" **uroczystość 20-lecia istnienia klubu, która jest równocześnie dwudziestoleciem sportu polskiego.**

**Pierwszych zawiązków klubu „Czarni"** szukać należy w latach 1900—1903, **kiedy** mianowicie młodzież I szkoły realnej zapoczątkowała ćwiczenia na wolnem powietrzu, najpierw na polanie; gdzie dziś stoi „Szkoła kadecka", a następnie na „Placu Powystawowym", na którym właściwie narodził się sport polski.

Z przyborów do gier i zabaw najchętniej była widzianą piłka nożna, którą kopano bez planu, aż do zmęczenia.

Zorganizowanie pierwszej jednostki footballowej, grającej według reguł „football-assotiation", przypada na rok 1902, a pierwszy publiczny występ tej jednostki we wrześniu tegoż roku dał początek rozwojowi tej gałęzi sportu.

Do tych pierwszych zawodów przeciw „Czarnym", którzy w następnym roku przybierają nazwę „I lwowskiego klubu piłki nożnej", wystąpiła drużyna, zorganizowana na prędce z uczniów szkół średnich. Zawody zakończyły się wygraną „Czarnych" w stosunku 3:0; sędziował członek Sokoła-Macierzy, p. Król.

W miejscu tem należy podnieść olbrzymie zasługi p. Kazimierza Sołtyńskiego, który był duszą wszelkich poczynań sportowych we Lwowie.

(Historję rozwoju klubu „Czarnych" podamy w najbliższym numerze).

*

**Wyścigi Lwów—Przemyśl.** Lwowskie Tow. Kolarzy i Motorzystów uprasza P. T. Towarzystwa sportowe miast: Gródek Jagielloński, Sądowa Wisznia, Mościska, Medyka, do pomocy przy utrzymywaniu porządku na gościńcu podczas wyścigu kolarskiego Lwów—Przemyśl dnia 24 czerwca 1923 **w niedzielę rano do godz. 11.**

—o—

**WYNIKI ZAGRANICZNE**

**Wiedeń.** Niedzielne wyniki są zgoła senzacyjne i nieoczekiwane: Rudolfsbügel — Amateure 3:2 (0:2)!; Simmering — Wacker 3:2 (3:1); W. A. C. — Admira 5:1 (4:0); Rapid— Sporclub 2:1 (2:1); Vienna — Hakoah 1:0 (1:0)!

Budapeszt: MTK. — UTC. 4:1 (3:0); FTC. — Toerekvoes 3:2 (2:0).

**Wyścig cyklistów w Łodzi.** Z okazji zjazdu towarzystw kolarskich odbyły się w Łodzi wyścigi. W biegu motocyklistów zwyciężył Hochsman; w biegu gościnnym Iko, a w biegu m. Łodzi Müller.

**S-ka Handl.-Przem. z ogr. por. „ESHAPE"** Lwów, Akademicka 15. Nr. telef. 469.

**GUMY SAMOCHODOWE:** Michelin Cablé, Englebert Chevron Cord, Vredestein. 9773-2

**OLEJE MOTOROWE:** „Gargoyle Mobiloils" A, B, BB, C, E, i smar Mobilubricant medium.

**POWAŻNA INSTYTUCJA HANDLOWA** posiadająca lokal w śródmieściu, liczne zastępstwo wyrobioną klientelę, poszukuje spólnika chrześcijanina z kapitałem 100—200 Miljonów Mkp. celem rozszerzenia swych agend — Zgłoszenia do Admin. okazic miljonówki Nr. 422162. 3985

## PRZECIW POŻAROM

zabezpiecza najpewniej dobra **studnia** wiercona, z pompą ssąco-tłoczącą, która w razie ognia służy jako sikawka. **3-letnia gwarancja.**

**Dostawa natychmiastowa.**

poleca

**Przedsiebiorstwo wiercenia studzień FR. DOMINIK, Lwów, Listopada 37.** 3939-5

## Obrączki szczęścia

**sprzedaje nowożeńcom**

**H. Gutterman, Sykstuska 14**

## STAMPILJE i TABLICE

9754-29 wykonuje najtaniej

LWÓW, Sykstuska 17. **J. GOLDGEIER.**

## Stenografistka

**polsko-niemięcka biegła w pisaniu na maszynie „Underwood" i samodzielnego korespondenta polsko-niemieckiego oraz praktykanta biurowego poszukuje**

## „KOLONIALPOL"

**Lwów Kościuszki 5, od 10—12.** 3958

**Mam do oddania w większych ilościach**

**RYŻ „BURMANA II" CYKORJĘ „GLEBA" KAWĘ i HERBATĘ.**

**Zgłoszenia pod „Ryż" do biura ogłoszeń Brücka, Lwów Kościuszki 2** 3989—2

ROENTGENOLOG

## Dr. Ludwika LANDES

**po powrocie z zagranicy ordynuje w zakresie dyagnostyki oraz terapji powierzchownej i głębokiej od godz. 9 do 12 i od 3 do 6 we Lwowie, ul. 3. Maja 7.** 3750-6

**Zawiadamiamy** niniejszem PT. **Interesowanych, że na żądanie** naszych stałych odbiorców, sprowadziliśmy maszyny najnowszej konstrukcji, a zatem możemy dostarczać **słomianki na flaszki** każdej wielkości i fasonu, jakoteż słomianki trzy razy szyte. Pierwsza Krajowa Fabryka słomianek do opakowania flaszek, Wieliczka Tel. 42. 9793-2

## 5 słów!

**OMEGA ZEGARKI GUTTERMAN SYKSTUSKA 14.** 3783-2

**Czytajcie „Gaz tę Bankową"**

## 100.000 kg.

**gotowych STALOWYCH WAŁÓW**

**Transmisyjnych wszystkich wymiarów oraz wszelkie gatunki stali, blach, drutów i narzędzi Böhlera poleca Największy Skład Fabryczny ADOLF WIETCHY we Lwowie, ul. Króla Leszczyńskiego 20—24. Sklep: Kopernika 11.** 8869-4

**Czytajcie „Szczutka"**



**„OLLA"** najlepsza hygien. **GUMA** pełna gwarancya Wszędzie do nabycia.

## Spółka Akcyjna Wydawnicza

**WE LWOWIE, ul. Senatorska 6** 9196

**poleca niezwykle interesujące i tanie książki:**

Piotr Benoit: **Tajemnice Sahary (powieść) (Atlantyda)** . . . . . . . 4500 Mp.
H. Zbierzchowski: **Żongler,** rzeczy wesołe i smutne (poezje) . . . . . . . 3000 „
Nemo: **Rzeczy wesołe, (poezje)** . . . . 3000 „

**Do nabycia w biurach firmy przy ul. Senatorskiej l. 6.**

**Wysyłka książek tylko za poprzedniem nadesłaniem należytości.**




## TARGI WSCHODNIE WE LWOWIE

**od 5-go do 17-go września 1923.**

Z powodu niemożności kalkulacji cen wystawowych w markach polskich, zawiadamiamy, że wpłaty za miejsca wystawowe od 20. czerwca b. r. będą przyjmowane wedle następującej taryfy:

1 m² miejsca na środku pawilonu . . . 5 złp.
1 „ „ pod ścianą ogrodz. balustradą 6 „
1 „ koji otwartej pod ścianą . . . . 7 „
1 „ „ zamkniętej . . . . . . . 9 „
1 „ miejsca na wolnem powietrzu . . 2 „

płatne na nasze rachunki w bankach lub P. K. O. Nr. 149.530 wedle kursu franka szwajcarskiego na giełdzie warszawskiej w dniu wpłaty. Należności już zaliczone, o ile nie zostały wpłacone do 20. czerwca b. r, będą uzupełnione według powyższej taryfy. Wszelkie inne należytości wystawowe będą kalkulowane w złotych polskich proporcjonalnie do podanych powyżej cen za miejsca.

**Zarząd „Targów Wschodnich".** 4004

## UWAGA

**ŻĄDAJCIE WE WSZYSTKICH APTEKACH DROGUERJACH I SKŁADACH FARB JEDYNIE NIEZAWODNYCH ŚRODKÓW**

**TANATOL'u** przeciw KARALUCHOM i PRUSAKOM,
**ORWIN'u** „ MYSZOM i SZCZUROM,
**MOGIL'u** „ PLUSKWOM,

**a przekonacie się, że są najskuteczniejsze. W użyciu od 1911 roku w kraju i za granicą. DOM PRZEM. HANDL.**

**J. SROCZYŃSKI & SKA**

Sp. z ogr. odp. — **WARSZAWA, ZŁOTA 22.** 0000

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 27.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 30.000 Mk. — Za granicą 35.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Senatorska 6. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji w dzień Nr. 15, a w nocy poczynszy od godz. 8 wieczorem Nr. 230. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza, we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.